

Laura Polkowska  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3284-6556>  
e-mail: laurapolkowska@op.pl

## Wartości w medialnym dyskursie o covidzie

### Values in the media discourse on COVID-19

#### Abstrakt

Przedmiotem tekstu jest próba rekonstrukcji wartości przywoływanych w medialnym dyskursie o covidzie. Badaniem objęto cztery internetowe portale informacyjne (wyborcza.pl, onet.pl, wpolityce.pl i niezalezna.pl) oraz dwa okresy badawcze (koniec marca 2020 r. i koniec lutego 2021 r.). Punkt wyjścia stanowi automatyczna analiza ilościowa utworzonych korpusów tekstów, która następnie została uzupełniona szczegółową analizą kontekstową. W konsekwencji powstało osiem list frekwencyjnych zawierających najczęściej używane nazwy wartości, które w dalszej części artykułu zostały bliżej zaprezentowane. Zwrócono uwagę na swoiście dyskursywne profilowanie niektórych z nich oraz na utrwalone połączenia wyrazowe, w obrębie których występują.

**Słowa kluczowe:** wartość, dyskurs, frekwencja, językowy obraz świata, aksjologia

#### Abstract

The text constitutes an attempt to reconstruct values referred to in the media discourse on COVID-19. The research covered four Internet portals (wyborcza.pl, onet.pl, wpolityce.pl and niezalezna.pl) and two periods (the end of March 2020 and the end of February 2021). An automatic quantitative analysis of the text corpora created for the purpose of the study was extended to include a detailed contextual analysis. As a result, eight frequency lists were created, containing the most commonly used names referring to values. i.e. axiological lexemes. They are presented in detail later in the article. Particular attention was paid to the specific discursive profiling of some axiological lexemes and to fixed phrases that contain references to values.

**Keywords:** value, discourse, frequency, linguistic image of the world, axiology

## 1. Wprowadzenie

4 marca 2020 r. minister zdrowia oficjalnie ogłosił pierwszy przypadek zarażenia się wirusem SARS-CoV-2 w Polsce. Od tej pory tematyka epidemii COVID-19 zdominowała wszystkie media w kraju. Dziennikarze zaczęli informować społeczeństwo o kolejnych chorych, o możliwościach wykonania testu, sposobach walki z pandemią w Polsce i na świecie, lecz również podejmowali rozważania o charakterze socjologicznym, psychologicznym, a nawet kulturowym. W niniejszym tekście postaramy się odtworzyć rejestr wartości, których nazwy przywoływane są w tekstach informacyjnych i publicystycznych poświęconych tematyce pandemicznej. Spróbujemy również odpowiedzieć na pytanie, czy w popularnych mediach mamy do czynienia z jednym dyskursem o covidzie, czy z kilkoma różnymi, stanowiącymi pochodną ideologii reprezentowanej przez dany publikator.

Kategoria dyskursu stała się przedmiotem licznych kierunków badawczych, doczekała się również bardzo wielu – nie zawsze zbieżnych ze sobą – definicji. Ze względu na niewielkie ramy niniejszego szkicu nie sposób zaprezentować tu choćby skróconego przeglądu różnorodnych ujęć<sup>1</sup>. Największe znaczenie w obrębie tej perspektywy badawczej ma kierowanie uwagi ku różnego typu zjawiskom społecznym (tworzącym tzw. kontekst), obejmującym to, „kto mówi, do kogo, w jakiej sytuacji i w jakim celu” (Grabias 1997: 231), skupianie się nie tylko na użyciu języka, lecz również na przekazywaniu idei oraz wzajemnych oddziaływaniach w sytuacjach społecznych (van Dijk 2001: 10). Istotne jest zatem, by w badaniach dyskursologicznych dostarczyć odpowiedzi na pytanie, „jak dane użycie języka wpływa na wyobrażenia człowieka o świecie i na przebieg interakcji, oraz *vice versa* – jak różne aspekty interakcji warunkują formę wypowiedzi, a także jak przekonania żywione przez uczestników komunikacji decydują o wyborze określonych środków językowych i o dynamice sytuacji” (van Dijk 2001: 10). Jest więc dyskurs pewnym intelektualnym konstruktem, wyinterpretowanym na podstawie określonych użyczeń języka (konkretnych tekstów), kształtującym praktykę komunikacyjną (Witosz 2016: 21).

Przedmiotem niniejszego szkicu z oczywistych względów nie może się stać całościowa analiza medialnego dyskursu o covidzie, jako podtypu dyskursu publicznego (Czyżewski, Kowalski, Piotrowski 2010: 19), toteż tekst zostanie poświęcony jedynie niewielkiemu jego fragmentowi, a mianowicie próbie rekonstrukcji podstawowych wartości przywoływanych w jego ramach. Literatura z dziedziny aksjologii zawiera liczne definicje wartości, zazwyczaj

<sup>1</sup> Zob. na ten temat Duszak 1998; Witosz 2016.

zbieżne w dość szerokim zakresie. Prezentują one woluntatywny punkt widzenia, w centrum stawiając pragnienia i dążenia człowieka (por. np. Puzyrnikina 2014: 7; Łobocki 1993: 125; Kowalczyk 1979: 144; Misztal 1984: 187). Wartość pozytywna zatem jest tym, co jest dobre i co nadawca chce, by było (takie, jakie jest), antywartość z kolei to to, co złe i czego nadawca nie chce, by było (takie, jakie jest) (Puzynina 1992: 68–74).

Na materiał badawczy złożyły się teksty publikowane na czterech internetowych portalach informacyjnych: wyborcza.pl, onet.pl, niezalezna.pl oraz wpolityce.pl. Dwa pierwsze można określić mianem liberalnych bądź liberalno-centrowych, dwa ostatnie to serwisy prawicowo-konserwatywne. Wydaje się, że ideologiczne zróżnicowanie analizowanych źródeł może mieć wpływ na dobór wartości, które są przywoływane w obrębie dyskursu covidowego i stanowią naturalny kontekst dla rozważań o koronawirusie, jako że duża część dyskursów medialnych jest choćby w niewielkim stopniu podatna na upolitycznienie (por. Czyżewski, Kowalski, Piotrowski 2010: 25–26).

Badaniem zostały objęte dwa okresy, z których jeden przypadł na końcową część marca 2020 r., drugi zaś na drugą połowę lutego roku 2021. Dobór dwóch, oddalonych od siebie przedziałów czasowych powinien umożliwić odpowiedź na pytanie o stabilność wartości przywoływanych w obrębie dyskursu o covidzie. W ten sposób utworzono osiem korpusów tekstów o tej samej długości – 50 tys. słów. Na ich podstawie z kolei – za pomocą konkordancera obsługującego język polski<sup>2</sup> – przygotowano osiem list frekwencyjnych, zawierających słownictwo uszeregowane pod względem częstości występowania.

Poddane analizie wartości można by również nazwać – za Michaelem Fleischerem – symbolami dyskursywnymi. Są to elementy określonego subdyskursu, którym przysługuje jednoznaczne nacechowanie aksjologiczne oraz kulturowe znaczenie. Składają się one na specyfikę i odrębność tej właśnie odmiany dyskursywnej (Fleischer 1998: 311–312), lecz jednocześnie symbol taki „jest elementem zbiorowej świadomości kulturowej społeczeństw, ma określoną aksjologię i określoną moc kulturową” (Kudra 2007: 187). Ich rejestr pozwoli uchwycić obraz świata o charakterze dyskursywnym (Czachur 2011: 87), z jakim mamy do czynienia w czterech objętych badaniem portalach informacyjnych – jednego wspólnego, zasadniczo zbieżnego lub kilku całkiem odrębnych. Nośniki treści aksjologicznych pozwalają bowiem zrekonstruować stosunek nadawcy do opisywanej przezeń rzeczywistości. Na podstawie ich doboru, częstości występowania, znaczeń aktualizujących się w określonych kontekstach i wyzyskiwanych konotacji można odtworzyć

---

<sup>2</sup> Program Smyrna autorstwa Daniela Janusa, dostępny na stronie <http://smyrna.danieljanus.pl>.

określony punkt widzenia, perspektywę nadawcy, jego interpretację rzeczywistości, bazującą na zespole sądów o świecie (Bartmiński 2006c: 76–79). Jerzy Bartmiński wskazywał na nierozzerwalny związek językowego obrazu świata z wartościami: „JOS jest zależny (wywodliwy, pochodny) od założonego, w sposób jawny lub ukryty, systemu wartości. [...] Wartości są czynnikiem sterującym konstruowaniem wizji rzeczywistości przez subiekt doświadczający (*eksperiercera*) i konceptualizujący” (2003: 63).

Z uwagi na kontekstowość aktualizowania się treści aksjologicznej i związane z tym trudności badawcze, jak również ze względu na ograniczone ramy tego tekstu z grupy nazw wartości, które utworzyły listy frekwencyjne, wyłączono pięć klas. Nie znalazły się na nich:

- a) nazwy wartości o charakterze podrzędnym lub instrumentalnym, czyli takich, które służą do osiągnięcia wartości nadrzędnych, autotelicznych (zwłaszcza nazwy obiektów materialnych, które przyczyniają się do utrzymania czy przywrócenia zdrowia, np. *respirator*, *szczepionka*, *maseczka*);
- b) nazwy wartości ściśle i jednoznacznie związanych z sytuacją epidemii, a więc z punktu widzenia analizy dyskursu o covidzie stanowiące najbardziej oczywisty kontekst aksjologiczny, np. *koronawirus*; *pandemia*; *kwarantanna*;
- c) wartości zbyt ogólne, niewskazujące na żadną konkretną aksjosferę, np. *ryzyko*, *problem*, *rozwiązanie*, *możliwość*, *zmiana*;
- d) leksemy, które choć pojawiają się w kontekstach świadczących o tym, że dla nadawcy stanowią wartość (pozytywną lub negatywną), znacznie częściej funkcjonują jako wyrazy neutralne (np. *nauka*, *edukacja*, *informacja*, *państwo*);
- e) wyrazy o frekwencji niższej niż dziesięć w obrębie jednego korpusu.

Dodajmy, że za reprezentację określonej wartości uznawana była jej konkretna rzeczownikowa nazwa. Z uwagi na rozmiar zgromadzonego materiału nie było możliwe dokonanie szerszej interpretacji tekstów, która objęłaby całą sieć powiązanych słotwórczo leksemów, należących do różnych części mowy i wyrażających wspólną treść aksjologiczną.

## 2. Analiza tekstów związanych tematycznie z covidem

Wszystkie przyjęte i opisane wyżej założenia pozwoliły utworzyć osiem list frekwencyjnych, zawierających nazwy wartości najczęściej przywoływanych w obrębie medialnego dyskursu o covidzie. Liczba wystąpień każdej z nich objęła wyłącznie te użycia, w których aktualizowało się nacechowanie dodatnie bądź ujemne wyrazu. Jeśli leksem przywoływany był w obrębie

korpusu również w sposób neutralny, konteksty te zostały odliczone od ogólnej frekwencji wygenerowanej w sposób automatyczny. Wyniki analiz prezentuje tabela 1. Znak plusa lub minusa umieszczony w nawiasie po liczbie użyć wskazuje na to, z jakim typem wartości (pozytywną czy negatywną) mamy do czynienia.

Jak widać, zawartość wszystkich list jest zbliżona – duża część nazw wartości przywoływanych w tekstach dziennikarskich powtarza się zarówno w obu okresach badawczych, jak i w obrębie wszystkich portali. Niewielkie różnice dotyczą przede wszystkim hierarchii leksemów wynikającej z ich frekwencji. Zauważmy, że na każdej liście nazwy antywartości stanowią mniejszość – w pierwszym okresie badawczym ich średni procentowy udział wynosi 35%, w drugim – 24%. Jeśli natomiast zsumujemy liczby wystąpień negatywnych nazw wartości w obu przedziałach czasowych, otrzymamy jeszcze niższe dane – 25% w 2020 r. i 18% w 2021 r. Wynikają z tego dwa wnioski. Po pierwsze, prezentowana przez dziennikarzy wizja rzeczywistości zdominowanej przez covid – choć ogólnie negatywna i pesymistyczna – kreowana jest przede wszystkim za pomocą słownictwa aksjologicznego o pozytywnym znaku wartości. Dzieje się tak głównie za sprawą dużej frekwencji syntaktycznych konstrukcji zaprzeczonych i prostych negacji oraz zdań postulatycznych, o czym więcej w dalszej części tekstu. Po drugie, w późniejszym okresie obraz świata przedstawiany na stronach wszystkich portali informacyjnych ma charakter w mniejszym stopniu negatywny. Dane liczbowe odzwierciedlają zatem przekonanie o tym, że w ciągu roku sytuacja pandemiczna w kraju i na świecie poprawiła się. Są to jednak wnioski bardzo ogólne, wymagające przeprowadzenia bliższej analizy kontekstowej, w dodatku oparte wyłącznie na tej części nazw wartości, które zostały uwzględnione w analizie.

Wszystkie listy, z wyjątkiem tej zawierającej nazwy wartości przywoływane na stronach „Wyborczej” w pierwszym okresie, otwiera rzeczownik *zdrowie*, wykazujący często znacznie wyższą frekwencję niż leksem zajmujący pozycję kolejną. Duża liczba jego wystąpień nie dziwi i zbieżna jest z potoczną intuicją. Nazwy wartości witalnych (takich jak *zdrowie*, *życie*, *odporność*, *choroba*, *śmierć*, *zgon*) stanowią bowiem najbardziej naturalny kontekst dla rozważań poświęconych epidemii, dlatego też odnotowujemy jedynie ich wysokie lokaty, lecz w tym szkicu nie poświęcimy im więcej uwagi. Warto dodać, że tylko niewielką część nazw wartości przywoływanych w analizowanych mediach odnajdziemy na liście słów sztandarowych Walerego Pisarka, zawierającej pojęcia, które reprezentują „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze bądź najgorsze, najbardziej nieprzyjemne lub najszkodliwsze” (2002: 23). Są wśród nich: *praca*, *zdrowie*, *rodzina*,

**Tabela 1.** Frekwencja nazw wartości

wyborcza.pl 2020	wyborcza.pl 2021	onet.pl 2020	onet.pl 2021
praca 125 (+)	zdrowie 119(+)	zdrowie 144 (+)	zdrowie 211 (+)
zdrowie 89 (+)	ochrona 51 (+)	praca 71 (+)	choroba 48 (-)
pomoc 82 (+)	choroba 39 (-)	pomoc 70 (+)	zgon 37 (-)
życie 80 (+)	pomoc 35 (+)	zagrożenie 61 (-)	życie 36 (+)
walka 51 (+)	praca 35 (+)	choroba 56 (-)	praca 28 (+)
wsparcie 42 (+)	zgon 30 (-)	wsparcie 42 (+)	opieka 18 (+)
choroba 36 (-)	skuteczność 27 (+)	walka 39 (+)	pomoc 17 (+)
rodzina 36 (+)	walka 26 (+)	opieka 32 (+)	ochrona 17 (+)
zagrożenie 31 (-)	bezpieczeństwo 24 (+)	śmierć 26 (-)	skuteczność 17 (+)
ochrona 24 (+)	odporność 22 (+)	rodzina 23 (+)	bezpieczeństwo 16 (+)
biznes 23 (+)	kryzys 18 (-)	bezpieczeństwo 22 (+)	odporność 15 (+)
bezpieczeństwo 20 (+)	śmierć 14 (-)	zgon 12 (-)	nadzieja 15 (-4)
opieka 17 (+)	mafia 13 (-)	kryzys 11 (-)	obawa 12 (-)
zbiórka 17 (+)	obawa 13 (-)	obawa 10 (-)	zagrożenie 12 (-)
wojna 16 (-)	rozmowa 11 (+)	rozmowa 10 (+)	wsparcie 11 (+)
zaufanie 15 (+)	rodzina 11 (+)	troska 10 (+)	wojna 10 (-)
współpraca 14 (+)	przestępstwo 10 (-)		
katastrofa 14 (-)	odpowiedzialność 10 (+)		
nadzieja 13 (+)	wsparcie 10 (+)		
lęk 13 (-)	normalność 10 (+)		
zapaść 12 (-)	zaufanie 10 (+)		
bankructwo 12 (-)			
recesja 12 (-)			
obawa 12 (-)			
strach 11 (-)			
odpowiedzialność 10 (+)			
upadłość 10 (-)			
panika 10 (-)			
rozmowa 10 (+)			
stres 10 (-)			
normalność 10 (+)			



*bezpieczeństwo*, *opieka* oraz *solidarność* reprezentujące miranda, a także *walka*, która u Pisarka stanowi kondemnandum, w zgromadzonym materiale jednak wartościowana jest pozytywnie, o czym później. Aksjologia dyskursu covidowego nie jest zatem budowana wokół wartości najbardziej powszechnych i fundamentalnych dla Polaków. Należy jednak nadmienić, że lista słów sztandarowych zawiera tylko jedną nazwę z grupy wartości witalnych oraz bardzo niewiele odczuciowych, mimo że sam jej twórca dostrzegał nadrzędną pozycję tych ostatnich w systemie aksjologicznym badanych (2002: 30).

W dalszej kolejności opisane zostaną tylko wybrane typy wartości odnotowanych na listach frekwencyjnych, analiza wszystkich przekraczałaby bowiem ramy i możliwości tego artykułu.

## 2.1. W czasie zagrożenia

Choć, jak już zostało to powiedziane, nazwy objętych analizą wartości negatywnych występują w analizowanych tekstach rzadziej niż te o charakterze dodatnim, warto w pierwszej kolejności przyjrzeć się właśnie im, jako że to one w największej mierze odzwierciedlają opisywaną sytuację. Najbardziej ogólne znaczenie mają dwie z nich – *zagrożenie* oraz *niebezpieczeństwo*. W analizowanych tekstach występują one wyraźnie częściej w pierwszym okresie badawczym i łączą się niemal wyłącznie z leksyką z pola semantycznego *życia* lub *śmierci* oraz *zdrowia* lub *choroby*. Powtarzalny charakter mają takie połączenia jak: *zagrożenie życia*; *zagrożenie dla zdrowia*; *zagrożenie zakażeniem*; *zagrożenie COVID-19 / koronawirusem*; *zagrożenie epidemiczne*; *niebezpieczeństwo utraty życia / zdrowia*; *niebezpieczeństwo śmierci* oraz *bagatelizować zagrożenie i lekceważyć zagrożenie / niebezpieczeństwo*. Por.:

- (1) Apele o przestrzeganie ograniczeń związanych z epidemią COVID-19 powinny być adresowane do grup skłonnych do bagatelizowania niebezpieczeństw z nią związanych (WP20<sup>3</sup>).
- (2) Na czas zagrożenia koronawirusem szczególnie osoby starsze i samotne mogą potrzebować wsparcia (ON20).

Aby wykreować obraz sytuacji epidemicznej adekwatny do rzeczywistości, dziennikarze niezwykle często sięgają po zabiegi amplifikacyjne, przede wszystkim opatrując nazwy wartości intensyfikującymi przydawkami.

---

<sup>3</sup> W tekście stosowane są następujące skróty: ON – onet.pl; GW – wyborcza.pl; NZ – niezalezna.pl; WP – wpolityce.pl. Liczba po skrócie wskazuje na rok, z którego pochodzą teksty (2020 lub 2021).



Najwyższą frekwencję wykazują następujące: *prawdziwe / realne / autentyczne; stałe / permanentne; rosnące / duże / wielkie / największe / poważne zagrożenie (niebezpieczeństwo)*.

- (3) Rodzina nie zdążyła się z nim [Ismilem Mohamedem Abdulwahabem – L.P.] pożegnać, ponieważ wirus stanowi tak duże zagrożenie dla otoczenia (ON20).
- (4) Trzeba sobie naprawdę realnie powiedzieć, że to nie jest wymaginowane niebezpieczeństwo, tylko mamy bardzo poważne zagrożenie w postaci trzeciej fali (NZ21).

Wyłącznie incydentalnie w pozycji przydawki występują wyrazy tematywnie związane z gospodarką lub słownictwo takie pojawia się w obrębie szerszego kontekstu, np.:

- (5) Mierzmy się z bezprecedensowymi zagrożeniami. Kryzys dotknął samej tkanki gospodarczej (GW20).

Kreację rzeczywistości zdominowanej przez zagrożenia związane z covidem wspiera słownictwo z pola semantycznego *walki*. Dyskurs o covidzie można by pod tym względem określić mianem dyskursu obłąconej twierdzy, parafrazując w ten sposób określenie Michała Głowińskiego odnoszące się do języka polityki (2009: 232). Liczne bowiem (zwłaszcza w pierwszym okresie) przywołania dwóch nazw wartości – *walka* i *wojna* – wprowadzają perspektywę konfrontacyjno-obronną, a dodatkowe posługiwanie się rozbudowaną metaforą o charakterze militarnym wzmaga wizję świata nastawionego na pokonanie wspólnego wroga. Por.:

- (6) To jest czas walki ze straszną pandemią, która pustoszy świat (NZ20).
- (7) Do zakończenia epidemii COVID-19 jest jeszcze daleka droga, a kraje powinny przygotować się na długą walkę. To będzie długa bitwa i nie możemy opuścić gardy (NZ20).
- (8) Szpitale jednoimienne są na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem (ON20).
- (9) Gorąca relacja jak wygląda front walki z epidemią (WP20).

Należy jednak podkreślić, że o ile walka – za sprawą ujemnie waloryzowanego przeciwnika, którym jest choroba, wirus czy epidemia – funkcjonuje w zgromadzonym materiale jako wartość bezdyskusyjnie pozytywna, o tyle rzeczownik *wojna* w większości kontekstów wprowadza negatywne konotacje, uruchamia bowiem takie asocjacje jak zniszczenie, chaos, okrucieństwo. Są one szczególnie silne w tych kontekstach, w których kreowany obraz sytuacji pandemicznej opiera się na słownictwie militarnym oraz konsekwentnie stosowanych tożsamościach, takich jak: ‘covid to wróg’; ‘lekarze to żołnierze’; ‘lekarze pracujący w szpitalach covidowych to komandosi’; ‘rządzący to generałowie’; ‘obszar kolejnych ognisk choroby to front’; ‘szczepionka to oręż’ itp. Doskonale oddają to poniższe fragmenty:

- (10) To jest jak na wojnie. Cele ogólne osiągnąć można za pomocą piechoty i wojsk pancernych. Jednak do celów szczegółowych trzeba wysłać komandosów, żeby opanowali poszczególne, potencjalnie bardzo groźne ogniska choroby (ON21).
- (11) Generałowie wojny pandemicznej ze swoich izolowanych gabinetów wzywają do poświęcenia siebie, rodziców i dziadków (GW20).
- (12) W czasie wojny, gdy wróg ma twarz, obywatele rzeczywistości ochrony szukają u prezydenta, ale czy zrobią to samo, gdy wrogiem jest wirus? (GW20).

Z wartościami współtworzącymi obraz Polski i świata jako obłąconej (przez wirusa) twierdzy współbrzmia te o charakterze odcuciowym, które zdają sprawę ze stanu psychicznego ludzi w czasie pandemii. Ich nazwy stanowią dość liczną grupę (choć wszystkie łącznie trafiły wyłącznie na listę frekwencyjną „Wyborczej”). Znajdujemy wśród nich leksemy *strach*, *lęk*, *obawa*, *panika* oraz *stres*. Szczególnie często przywoływane są w pierwszym okresie badawczym, wchodząc w skład takich połączeń wyrazowych jak: *lęk / strach / obawa przed zachorowaniem / nasileniem się zachorowań / wzrostem zachorowań / koronawirusem / wirusem / epidemią / śmiercią; strach / stres / obawa / panika związany (-a) z zakażeniem / koronawirusem / chorobą; obawa o zdrowie / życie*. Często jest również zjawisko uwiarygodniania prezentowanych emocji poprzez przywoływanie kategorii słuszności lub intensywności (*uzasadniony / wzmożony / permanentny strach; słuszny / rozumiały / silny lęk*). Wszystkie wyliczone zwroty i wyrażenia wskazują na to samo źródło negatywnych emocji, którym jest koronawirus. Por.:

- (13) Lęk przed zabójczymi epidemiami jest głęboko w nas tkwiącym historycznym dziedzictwem (ON20).
- (14) Zapamiętamy rok 2020 jako rok strachu przed zachorowaniem i zaciskania pasa (GW20).
- (15) Mężczyźni są bardziej skłonni, by twierdzić, że panika związana z koronawirusem jest przesadna. Kobiety odwrotnie – postrzegają obawy o zdrowie jako uzasadnione (ON20).
- (16) Załamiają się normalne systemy opieki [...], pojawiają się duże lęki, stesy, choroby serca, niestety zapewne również liczniejsze samobójstwa (WP20).

Zbliżony pod względem semantycznym charakter przywołanych konstrukcji dowodzi, że w starciu wartości bytowych z witalnymi zwyciężają te ostatnie. W tekstach z roku 2020 bowiem konteksty, w których źródłem opisywanych lęków byłaby sytuacja ekonomiczna rodziny, któregoś z sektorów gospodarki czy kraju, pojawiają się niezwykle rzadko. Zdecydowanie wyższą ich frekwencję odnotowujemy w drugim okresie badawczym, w którym źródła te są trojakiemu typu. Najliczniej wciąż występują te związane z możliwością zachorowania lub śmierci. Nieco tylko rzadziej używane są połączenia wyrazowe odnoszące się do sytuacji materialnej, takie jak *lęk / strach przed utratą pracy / biedą / bankructwem*. W lutym 2021 r.

negatywne nazwy wartości odczuciowych pojawiają się też coraz częściej w kontekście właśnie rozpoczętego procesu szczepień. Semantyczna charakterystyka wypowiedzi, w których obrębie są przywoływane, obejmuje trzy szczegółowe przyczyny lęków: obawę o skuteczność szczepionki, lęk przed niepożądanymi objawami poszczepiennymi oraz strach przed zmianą osobniczego DNA jako skutkiem szczepienia. Najbardziej typowe kolokacje to *strach / obawa przed szczepionką / szczepieniem / efektami ubocznymi; obawa o skuteczność szczepionki / preparatu*. Poniższe przykłady prezentują wszystkie trzy typy źródeł opisanych odczuć:

- (17) W pandemii mocniej dały o sobie znać lęk o zdrowie i życie, obawy dotyczące pracy i finansów, a także trudności wynikające ze zmian w funkcjonowaniu rodziny (GW21).
- (18) Pracownicy służby zdrowia w całej Europie masowo odmawiają szczepienia się preparatem AstraZeneki z powodu obaw o jego skuteczność (GW21).
- (19) Obawy o pracę w czasach pandemii koronawirusa są coraz silniejsze (ON21).

Odnotujemy wszak, że w późniejszym okresie badawczym nazwy wartości z pola semantycznego *lęku* przywoływane bywają również w obrębie wypowiedzi nacechowanych pozytywnie. Wówczas stanowią składnik konstrukcji zaprzeczonych (*nie ma powodu do obaw; nie widać paniki; 40% badanych nie odczuwa strachu*), łączone są z leksyką informującą o zmniejszającym się poziomie intensywności danej emocji (*obawy Polaków maleją; lęk o zdrowie słabnie*) lub z wyrazami, które w swojej strukturze semantycznej zawierają składnik negacji (*osoby odporne na stres; nauczyciele odporni na strach przed szczepionką; nieuzasadniony strach*).

## 2.2. O niedostatkach i tęsknotach

Na obraz świata zdominowanego przez pandemię składają się również wartości pozytywne, choć w zdecydowanej większości ich dodatnia treść aksjologiczna zostaje osłabiona lub unieważniona. Dziennikarze zazwyczaj bowiem albo kwestionują ich istnienie (*brakuje nadziei; skuteczność jest niewielka; nie okazano wsparcia; nie można liczyć na pomoc*), albo komunikują potrzebę ich urzeczywistnienia (czyli nie wprost informują o ich braku lub niedostatecznym stopniu realizacji). Jedną z nielicznych wartości pozytywnych, które takim mechanizmom nie podlegają, jest *rozmowa* – szczególny reprezentant dyskursu o covidzie. Wyrażna aksjologizacja pojęcia jest bowiem ściśle związana z sytuacją epidemiczną, a w szczególności z rekomendacją dystansu społecznego oraz – co za tym idzie – zwiększającym się poczuciem osamotnienia i zagrożenia w społeczeństwie. W zebranych materiale można

dostrzec aż trzy jej szczegółowe profile semantyczne<sup>4</sup>. Jest konceptualizowana właśnie jako lekarstwo na samotność i obawy o własne bezpieczeństwo, lecz również podstawowe narzędzie zdobywania wiedzy na temat covidu oraz weryfikacji dostępnych wiadomości, a także metoda rozwiązywania konfliktów rodzinnych wynikających z kwarantanny narodowej i permanentnej współobecności domowników. Por.:

- (20) W niemal wszystkich diecezjach uruchomione zostały specjalne numery telefonów dla osób, które potrzebują duchowego wsparcia, rozmowy i umocnienia (NZ20).
- (21) Stawiajcie na rozmowy, na dialog z mądrymi ludźmi (NZ20).
- (22) Co jest najważniejsze w związku? Rozmowa. Otwarta, szczerza, ale też pełna wrażliwości na drugiego człowieka (GW20).

Spora grupa nazw (*pomoc, opieka, ochrona, troska, wsparcie, solidarność, odpowiedzialność, dyscyplina*<sup>5</sup>) odnosi się do wartości, które można by określić mianem społeczno-moralnych – ich centrum stanowi dobro drugiego człowieka (por. Puzynina 1992: 41), jednak częściej niż do jednostek odnoszą się do całych grup społecznych i ich wzajemnych relacji. Występują przede wszystkim w kontekstach o charakterze postulatyno-nakazowym, zawierających słownictwo z pola semantycznego *potrzeby, konieczności, oczekiwania* oraz *zachęty*. W ten sposób konceptualizowany jest nie świat realny, lecz wyobrażony, stanowiący cel dążeń. Życzeniowość zawarta w tego rodzaju wypowiedziach pozwala dostrzec kontrast między zwerbalizowanym stanem idealnym a zasugerowaną jedynie sytuacją realną. Por.:

- (23) [Osobie objętej kwarantanną – L.P.] nie wolno wychodzić nawet z psem na spacer, do sklepu czy do lekarza. To kwestia odpowiedzialności (NZ20).
- (24) Wszyscy pragniemy, by nasze życie jak najszybciej wróciło do normy. Jednak aby tak się stało, musimy wykazać się obywatelską odpowiedzialnością, dyscypliną i solidarnością (WP20).
- (25) Apeluję do mieszkańców o zachowanie spokoju, zdrowego rozsądku i troskę o najsłabszych (ON20).
- (26) Żabka zachęca do wsparcia szpitali (NZ20).

Na obu portalach liberalnych ponadto zdarzają się pojedyncze kolokacje, w których skład wchodzi synonimy *braku, niedostatku* lub *iluzyjności*, przekazujące wprost negatywną ocenę działań politycznych oraz społecznych

<sup>4</sup> Profil semantyczny rozumiem, zgodnie z definicją Jerzego Bartmińskiego, jako określony wariant wyobrażeniowy, wskazujący na właściwości danego przedmiotu utrwalone w języku, mówiący o tym, które aspekty obiektu są dla nadawcy szczególnie ważne, jak konkretyzuje się odpowiadająca im treść oraz jakie czynniki kulturowe wpływają na całościową konceptualizację (Bartmiński 2006b: 89; Bartmiński, Niebrzegowska 2006: 99).

<sup>5</sup> Na temat profilowania tych i podobnych nazw wartości zob. Bartmiński 2006a.

mających na celu przeciwdziałanie epidemii (*niedostateczne wsparcie; brak pomocy; pozorna troska; brakuje opieki; nie ma wsparcia*).

Nadmieńmy jednak, że obraz rzeczywistości pandemicznej prezentowany w analizowanych tekstach nie jest jednolicie negatywny. Pozytywne wartości moralno-społeczne można odnaleźć w kilku kontekstach o charakterze referującym, nacechowanych dodatnio. Choć rzadkie w obu okresach badawczych, mają wymowę wzorcotwórczą oraz motywującą:

- (27) Do Brescii w Lombardii, dotkniętej przez epidemię koronawirusa gesty solidarności napłynęły z dwóch krajów, które miały zawsze bardzo trudną historię: z Albanii i Polski (WP20).
- (28) [...] coraz więcej osób wykazuje prawdziwą troskę o innych (ON20).

Jeszcze silniej postulatyczny charakter mają takie wartości jak bezpieczeństwo, normalność, współpraca i zaufanie. Wszystkie związane z życiem społecznym przywoływane są przeważnie albo w związku z informowaniem o nowych rozporządzeniach rządowych, albo w wypowiedziach odnoszących się do przyszłości. Konteksty zawierające kolokacje *środki bezpieczeństwa (osobistego)*; *nowe / dotychczasowe zasady bezpieczeństwa*; *ze względów bezpieczeństwa*; *w trosce o bezpieczeństwo* można określić mianem regulujących, przeważnie bowiem zawierają treść dyrektyw ministerialnych związanych z pandemią. Nieliczne z kolei połączenia odnoszące się do realnych odczuć społecznych (*poczucie bezpieczeństwa; niedobór / niedostatek / brak bezpieczeństwa*) mają wymowę negatywną i wpisują się w retorykę zagrożenia.

- (29) Zbyt często noszone są również przyłbice, które nie zapewniają takiego poziomu bezpieczeństwa (ON21).
- (30) [...] frustrujące jest to, że wciąż mamy niewielką liczbę całkowicie opornych i nieodpowiedzialnych ludzi, którzy nie zważają na bezpieczeństwo swoje i innych (NZ21).

Wartością, która w największym być może stopniu przeciętnemu Polakowi kojarzy się z epidemią, jest normalność – wartość wręcz swoista dla dyskursu o covidzie. Dotychczas *normalność* obciążona była konotacjami raczej ujemnymi, kojarzyła się z *powszedniością, zwyczajnością, prozaicznością, przeciętnością, typowością czy rutyną* (por. Dąbrówka, Geller, Turczyn 1997: 666; Broniarek: *normalność*). Tymczasem w czasie globalnej epidemii urosła do rangi najbardziej wyczekiwanego dobra, stanu równowagi, który został zakłócony przez nowego wirusa. Wprawdzie sam leksem w zebranych materiale nie wykazuje wysokiej frekwencji, w części korpusów został użyty mniej niż dziesięć razy, jednak jego specyficzne nacechowanie świadczy o wyraźnym przesunięciu aksjologicznym, stanowiącym – jak się zdaje – najbardziej charakterystyczny wyróżnik dyskursywny.

Znamienne dla okresu pandemii jest nie tylko inne niż dotychczas waloryzowanie leksemu *normalność*, lecz również sposób jego użycia. W zebranych materiale występuje on niemal wyłącznie w utrwalonych, przywoływanych w niezmienniej formie połączeniach wyrazowych, wskazujących na postępujący proces frazeologizacji. Najlichniesza jest fraza *powrót do (wyczekiwanej / wytęsknionej) normalności*. Nieco niższą frekwencję wykazują połączenia czasownikowe *wracać / powracać do normalności* oraz *przywracać normalność*. Najrzadziej używane były wyrażenia *utracona normalność* oraz *nowa normalność*. We wszystkich kolokacjach pobrzmiwa tęsknota za tym, co utracone, a w ostatniej z przytoczonych dodatkowo wątpliwość co do tego, że powrót do poprzedniego stanu jest w pełni możliwy.

- (31) Komputer, smartfon, Internet stały się kluczem do bram świata znanego z czasów przedpandemicznych, czyli utraconej normalności (WP21).
- (32) Powrót do normalności powinien być stopniowy, ale powinniśmy ku niemu zmierzać (GW21).
- (33) Jeżeli chcemy zatrzymać to szaleństwo i jak najszybciej wrócić do normalności, to stosujemy się do zaleceń (WP20).
- (34) Szczepionki są szansą na powrót do wyczekiwanej normalności (ON21).

Pozytywnie wartościowana normalność odnosi się w dyskursie covidowym przede wszystkim do przyszłości, z kolei współpraca oraz zaufanie to wartości, za pomocą których opisuje się sytuację obecną, przede wszystkim jednak konceptualizowaną w sposób postulatyczny. Pierwsza z nich odnosi się w obu okresach niemal wyłącznie do relacji między różnego typu zinstytucjonalizowanymi podmiotami, szczególnie politycznymi, druga charakteryzuje relacje między obywatelami a instytucjami państwowymi. Leksem *współpraca* przywoływany bywa w kontekstach zawierających leksykę z pola semantycznego *potrzeby* lub *konieczności*, której wymowa często jest wzmacniana za pomocą partykuły *tylko* (*tylko współpraca skutkować może dobrymi owocami; tylko poprzez globalną współpracę można rozwiązać problem epidemii*). W ten sposób presupozycyjnie wskazuje się na brak wspólnych, harmonijnych i skoordynowanych działań zmierzających do opanowania epidemii, co wpisuje się w pesymistyczny obraz sytuacji.

Najsilniej negatywnie nacechowane są jednak te konteksty, w których przywoływana jest nazwa *zaufanie*. Przekonanie o tym, że wartość ta nie jest realizowana w życiu społecznym, wyrażane jest eksplicytnie lub presupozycyjnie za pomocą bardzo licznych, zróżnicowanych formalnie kolokacji o podobnej wymowie: *brak / spadek / zmniejszenie zaufania; zaufanie spada / słabnie; tracić zaufanie; podmywać / niszczyć / podważać zaufanie; erozja zaufania; budować / odbudowywać zaufanie; walczyć o zaufanie*. Por.:

- (35) Zamiast budować reżim nadzoru, nie jest za późno na odbudowanie zaufania obywateli i obywaterek do nauki, władz publicznych i mediów (GW20).
- (36) To wina także polityków, którzy w zeszłym roku zamazyście zniszczyli całe zaufanie, jakie mieli u Polaków (ON21).

Warto w tym miejscu wspomnieć o wyraźnej różnicy między obu typami portali internetowych, których dotyczy analiza. O ile na stronach „Wyborczej” i „Onetu” leksem *zauwanie* odnosi się do realiów polskich – jak w przywołanych powyżej fragmentach – o tyle w serwisach pravicowych podobne konteksty są rzadkie. Wypowiedzi analogiczne pod względem formalnym i treściowym dotyczą po prostu sytuacji epidemicznej w innych krajach:

- (36) Zaufanie Niemców do kompetencji wielkiej koalicji w zakresie walki z koronawirusem słabnie (NZ21).

Jeśli natomiast wartość, jaką stanowi zaufanie, przywoływana jest incydentalnie w odniesieniu do polskich władz, nacechowanie wypowiedzi jest zgoła odmienne, a jej jednoznacznie pozytywna wymowa wzmacniana jest za pomocą dodatkowo waloryzującego słownictwa:

- (37) Decyzje polskiego rządu, chwalone przez inne państwa, poczynania bardzo kompetentnego ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, musiały budzić zrozumiałe zaufanie Polaków (WP20).

### 2.3. Wiara w czasach zarazy

Na koniec bardzo krótko omówmy wartości z grupy sakralnych. Nie są one licznie reprezentowane (na naszych listach frekwencyjnych znajdują się trzy leksemy: *modlitwa*, *Kościół*, *Bóg*), za to w największym stopniu różnicują konserwatywną oraz liberalną odsłonę dyskursu o covidzie, przywoływane są bowiem wyłącznie na portalach pravicowych. Szczególnie ciekawe są incydentalne próby wyjaśniania sytuacji pandemicznej za pomocą odniesienia do transcendencji. Epidemia miałaby być wynikiem ingerencji siły wyższej oraz naturalną konsekwencją niegodziwego, grzesznego postępowania ludzi, modlitwa z kolei miałaby wykazywać moc uzdrawiającą oraz ochronną:

- (38) Jedni będą mówić, że Pan Bóg od czasu do czasu przywołuje nas do porządku, a to topiąc w potopie naszą utopię, a to zsyłając morderczego wirusa (WP20).
- (39) Być może Bóg zabrał możliwość udziału we Mszy święckim, bo zbyt wiele było niegodnie przyjmowanych, świętokradczych Komunii (WP20).
- (40) Pracownicy służby zdrowia objęci są pomocą nie tylko materialną [...], ale również Duchową Adopcją Medyka (DAM), polegającą na codziennej modlitwie za konkretną pielęgniarkę czy lekarza (NZ20).

Trudno jednak mówić tu o spójnej konceptualizacji epidemii, punkt widzenia uwzględniający Boga jako jej reżysera pojawia się w zgromadzonym materiale nie tylko bardzo rzadko, lecz dodatkowo osłabiany bywa wykładnikami niepewności lub zapośredniczeniem o funkcji metatekstowej.

### 3. Podsumowanie

W świetle przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że w obrębie dużych i popularnych portali internetowych mamy do czynienia z jednym dyskursem o covidzie. Choć w poszczególnych jego odsłonach możemy dostrzec pewne różnice, nie są one na tyle esencjalne, by doszukiwać się kilku odrębnych subdyskursów zogniskowanych wokół tematyki pandemicznej. Okazuje się zatem, że rozważania dotyczące koronawirusa w niewielkim tylko stopniu uzależnione są od linii ideologicznej określonego medium, dzięki czemu prezentowana przy ich okazji aksjologia nie jest spolaryzowana. Wyraźniejsze różnice można za to dostrzec pomiędzy obu okresami objętymi badaniem – w drugim z nich obraz sytuacji pandemicznej jest nieco mniej negatywny, więcej jest również językowych wykładników optymizmu.

„Człowiek jest ze swojej natury istotą narracyjną, pragnie opowieści i je tworzy, nie tylko w odniesieniu do przyszłych zdarzeń, lecz również do zdarzeń teraźniejszych i przeszłych” (Ptaszek 2016: 120). Narracja z kolei stanowi podstawową formę rozumienia rzeczywistości, elementarną opowieść o świecie, która ma porządkować ludzkie doświadczenie (Trzebiński 2002: 22), „to opowieść skonstruowana, która stanowi próbę wyjaśnienia sposobów funkcjonowania świata” (Barker 2005: 259). Gdyby przeprowadzona analiza aksjologiczna dyskursu o covidzie miała posłużyć do odtworzenia uproszczonego (bo opartego jedynie na przeglądzie wartości) schematu narracyjnego aktualizującego się w jego obrębie, mógłby on wyglądać następująco: epidemia covidu rozpoczęła wojnę, w której żołnierze-lekarze walczą z niewidzialnym wrogiem, a permanentny stan zagrożenia i liczne niebezpieczeństwa (w postaci choroby, śmierci lub utraty pracy) powodują u ludzi – jej ofiar – takie uczucia jak strach czy wręcz panika. Negatywne emocje wynikają również z niedoboru w życiu społecznym troski i solidarności oraz braku zaufania do instytucji, których zadaniem jest powstrzymanie śmiertelności wirusa. Nieufność ta po części stanowi pochodną braku współpracy między poszczególnymi podmiotami politycznymi, a wszystko łącznie przekłada się na tęsknotą za tym, co dotychczas nie budziło pozytywnych asocjacji, czyli normalnością, która stała się stanem pożądanym i wartością autoteliczną.



## Literatura

- Barker Ch. (2005): *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Przekład A. Sadza. Kraków.
- Bartmiński J. (2003): *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*. [W:] *Język w kręgu wartości*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 59–85.
- Bartmiński J. (red.) (2006a): *Język, wartości, polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*. Lublin.
- Bartmiński J. (2006b): *O profilowaniu pojęć*. [W:] tenże: *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin, s. 89–97.
- Bartmiński J. (2006c): *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. [W:] tenże: *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin, s. 76–88.
- Bartmiński J., Niebrzegowska S. (2006): *Profile a podmiotowa interpretacja świata*. [W:] J. Bartmiński: *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin, s. 98–105.
- Broniarek W.: *Słownik synonimów*, <<https://www.synonimy.pl>>, dostęp: 29.05.2021.
- Czachur W. (2011): *Dyskursywny obraz świata. Kilka refleksji*. „Tekst i Dyskurs / Text und Diskurs” nr 4, s. 79–97.
- Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A. (2010): *Wprowadzenie*. [W:] *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*. Red. M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski. Warszawa, s. 15–47.
- Dąbrówka A., Geller E., Turczyn R. (red.) (1997): *Słownik synonimów*. Warszawa.
- Dijk T.A. van (2001): *Badania nad dyskursem*. [W:] *Dyskurs jako struktura i proces*. Red. T.A. van Dijk. Przekład G. Grochowski. Warszawa, s. 9–44.
- Duszak A. (1998): *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- Fleischer M. (1998): *Współczesna polska symbolika kolektywna (wyniki badań empirycznych)*. [W:] „Język a Kultura”. T. XII: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne*. Red. J. Anusiewicz, s. 308–335.
- Głowiński M. (2009): *Czy totalitaryzacja języka?* [W:] tenże: *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*. Kraków, s. 223–235.
- Grabias S. (1997): *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin.
- Kowalczyk S. (1979): *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*. Warszawa.
- Kudra B. (2007): *Symbole dyskursywne a wartościowanie*. [W:] *Człowiek wobec wyzwań współczesności. Upadek wartości czy walka o wartość?* Red. J. Mazur, A. Małyńska, K. Sobstyl. Lublin, s. 185–190.
- Łobocki M. (1993): *Pedagogika wobec wartości*. [W:] *Kontestacje pedagogiczne*. Red. B. Śliwowski. Kraków, s. 125–130.
- Misztal M. (1984): *Wykształcenie jako wartość*. Warszawa.
- Pisarek W. (2002): *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*. Kraków.
- Ptaszek G. (2016): *Wróżba (telewizyjna) jako narracja. Prolegomena*. [W:] *Narracje w życiu. O grupie i o jednostce*. Red. J. Wasilewski. Warszawa, s. 119–132.
- Puzynina J. (1992): *Język wartości*. Warszawa.
- Puzynina J. (2014): *Kłopoty z nazwami wartości (i wartościami)*. „Etnolingwistyka” nr 26, s. 7–20.
- Trzebiński J. (2002): *Narracja jako sposób rozumienia świata*. Gdańsk.
- Witosz B. (2016): *Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej*. [W:] *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*. Red. W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumiega. Warszawa, s. 19–40.

